

Szkoła nie jest tylko przechowalnią. Ma przygotowywać do życia. Każde poprawianie systemu powinno temu służyć.

*Lukasz Ługowski przez uczniów nazywany Sokratesem,
Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii „Kąt”
w Aninie.*

Jako sędzia z prawie trzydziestoletnim stażem doskonale rozumiem wagę tych słów. Młody człowiek przygotowany do życia to taki, który potrafi się odnaleźć w dzisiejszej, trudnej do zrozumienia nawet dla dorosłych, rzeczywistości. Taki, który potrafi podejmować racjonalne decyzje, unikać konfliktów z prawem. Jeżeli nastolatek zasiada na ławie oskarżonych mam poczucie, że system edukacyjny zawiódł, że w odpowiednim momencie nie wykryto problemu, nie udzielono pomocy. Płacimy za to wszyscy. Dlatego w interesie wszystkich leży racjonalizacja programów nauczania, kształcenie nauczycieli, a przede wszystkim odbudowywanie autorytetu szkoły, która jest obok rodziny główną instytucją kształcenia i wychowania. Jeżeli społeczeństwo funkcjonuje prawidłowo, rodzina właściwie spełnia swoją rolę, szkoła może bardziej skupić się na elementach kształcenia. W sytuacji gdy dom rodzinny nie jest w stanie zrealizować potrzeb emocjonalnych dziecka, szkoła jest jedynym miejscem, które może stać się prawdziwym środowiskiem wychowawczym. Okres transformacji w Polsce, hołdowanie konsumpcyjnym formom życia, kolejne reformy szkolnictwa, powstanie gimnazjum (przenoszenie dzieci do nowego środowiska w trudnym dla nich okresie) postawiły szkoły przed faktem dokonanym. Jeżeli chcemy żyć w lepszej rzeczywistości szkoła musi przejąć na siebie szereg obowiązków wychowawczych, stać się miejscem zapewniającym uczniom poczucie bezpieczeństwa i przynależności, okazać im akceptację i zadbać o prawidłowy rozwój. Szkoła jest obecnie jedynym miejscem, które jest w stanie wypracować zasady współpracy ze środowiskiem rodzinnym w kształtowaniu pożądanych postaw dziecka. Rodzice czują potrzebę dialogu dopiero wówczas gdy wydarzy się coś złego, a to z reguły jest za późno. Taki zakres obowiązków wymaga od nauczycieli profesjonalizmu nie tylko w zakresie edukowania ucznia, ale przede wszystkim umiejętności wychowawczych. Potrzebna jest wiedza z zakresu praw rozwoju i potrzeb psychicznych dziecka. Niezbędna jest również wiedza psychologiczna. Obserwując od kilku lat nasilenie przestępczości wśród młodzieży, zastanawiając się, w każdym przypadku, nad przyczyną, która doprowadziła młodego człowieka na ławę oskarżonych, nie mam wątpliwości, że tylko zdecydowane działania na terenie szkoły mogą zapobiec tej sytuacji. Szkoła musi uzyskać

odpowiedni status społeczny i ekonomiczny, odzyskać autorytet wśród uczniów i rodziców. Rola nauczyciela jest ogromna. Wielu nieszczęściom, konfliktom z prawem można by było zapobiec gdyby proces wychowawczy przebiegał prawidłowo. To czego nie zapewniają rodzice szkoła winna uzupełniać, nauczyć młodego człowieka empatii, tolerancji, umiejętności współżycia z innymi, czyli po prostu przestrzegania ogólnie akceptowanych norm. Wiąże się to ściśle z zagadnieniem edukacji prawnej. Statystyki jednoznacznie wskazują, że szkoły są miejscem wzrastającej przestępczości i konfliktów z prawem. Często dzieci są ofiarami agresji i przemocy ze strony dorosłych. Zaskakują i niepokoją jednak sytuacje, w których dzieci stają się sprawcami brutalnych ataków wobec rówieśników i dorosłych. Czujemy się wówczas bezradni i nie zawsze reagujemy prawidłowo. Nie jest to tylko nasz polski problem. We Francji toczy się dyskusja o granice swobody i granice bezkarności młodzieży i wychowawców. Spowodowało ją wydarzenie w jednej ze szkół. Podczas lekcji jedenastolatek zwrócił się do nauczyciela „ty dupku”. Nauczyciel nie wytrzymał i uderzył ucznia w twarz. Uczeń nie poniósł żadnej odpowiedzialności, nauczyciel natomiast trafił do aresztu. Pociuszające jest jednak to, że w jego obronie stanęło 15 tys rodziców. Nawet jeżeli nie pochwalamy czynu nauczyciela to zaczynamy rozumieć, że bezstresowym wychowaniem wyrządzamy krzywdę własnym dzieciom. Smutne jest to, że ta świadomość często przychodzi za późno, wówczas gdy dziecko zrobiło coś złego, często nieodwracalnego. W 2007 roku w Wielkiej Brytanii zginęło 68 młodych ludzi. Czy można było temu zapobiec ? Czy potrafimy z dnia na dzień zneutralizować zaniedbania wychowawcze, wpływ mediów – zwłaszcza gier komputerowych, nudę i brak wzorców? Raczej nie, ale niezbędne są działania prowadzące do naprawienia tej sytuacji. Kilka lat temu zwracałam uwagę Ministerstwa Edukacji na konieczność edukacji prawnej młodzieży. Wówczas tego rodzaju działalność profilaktyczna nie mieściła się w programie. Szkoda. Na efekty braku kompleksowych działań nie czekaliśmy długo.

Tylko w okresie od stycznia do sierpnia 2008 roku w Areszcie Śledczym w Łodzi przebywało 68 skazanych młodocianych (sprawców, którzy dopuścili się przestępstwa przed ukończeniem 21 roku życia, natomiast w czasie orzekania przez sąd pierwszej instancji nie mieli ukończonych 24 lat). Zdecydowaną większość przestępstw, za które sprawcy odbywają kary pozbawienia wolności stanowią przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz mieniu.

Skazani dopuścili się:

- 48 rozbojów lub usiłowania rozboju
- 32 kradzieży i kradzieży z włamaniem
- 6 udziału w bójce lub pobiciu

- 3 zabójstw
- 9 przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii
- 6 przestępstw polegających na jeździe w stanie nietrzeźwości, przy czym w czterech wypadkach było to jazda na rowerze art. 178a § 2 k.k.,
- 3 przestępstw gróźb karalnych art. 190 § 1 k.k.

a ponadto:

- dwóch sprawców zostało skazanych za gwałt
- w trzech przypadkach sprawcy odbywali karę aresztu za wykroczenie z art. 119 § 1 k.k. (kradzież mienia o wartości nie przekraczającej 250 zł),
- wśród czynów, za które sprawcy odbywali karę pozbawienia wolności były także przestępstwa: paserstwa art. 291 § 1 k.k., naruszenia nietykalności funkcjonariusza publicznego art. 226 § 1 k.k., zmuszania funkcjonariusza publicznego do zaniechania czynności służbowej art. 224 § 2 k.k., oszustwa komputerowego art. 287 § 2 k.k., kradzieży rozbójniczej art. 281 k.k. oraz rozpijania małoletniego art. 208 k.k.

W tym samym czasie w Areszcie Śledczym w Łodzi przebywało 81 tymczasowo aresztowanych młodocianych, z czego czterech podejrzanych jest w wieku 17 lat, a zarzuca im się między innymi dokonanie przestępstw zabójstwa, rozboju oraz rozboju z użyciem niebezpiecznego narzędzia, 11 podejrzanych w wieku 18 lat zostało zatrzymanych w związku z podejrzeniem o przestępstwa rozboju i udziału w bójce bądź pobiciu, 20 podejrzanych w wieku 19 lat z czego między innymi jeden jest podejrzany o usiłowanie zabójstwa, a jeden o zgwałcenie wspólnie z inną osobą, 23 podejrzanych jest w wieku 20 lat, 23 podejrzanych w wieku 21 lat. We wszystkich grupach przeważająca część przestępstw to czyny przeciwko mieniu, w znacznej części przypadków z użyciem niebezpiecznego narzędzia.

Z powyższych danych wynika, że przymusowej izolacji tylko na terenie jednego miasta w pierwszym półroczu tego roku podlega ponad 150 młodocianych sprawców.

Jeszcze smutniejsze refleksje wywołują badania statystyczne dotyczące szkół.

Przestępczość w szkole

Rok 2007

Liczba przestępstw stwierdzonych popełnionych na terenie szkoły podstawowej, gimnazjum:

zabójstw o	uszczerb k na zdrowiu	udział w bójce lub pobici u	zgwałceni e	kradzie ż cudzej rzeczy	kradzież z włamanie m	przestępstw a rozbójnicze	przestępstw a narkotykow e
0	1.511	957	19	3.023	896	3.037	443

Liczba przestępstw stwierdzonych popełnionych na terenie szkoły średniej, zawodowej:

zabójstw o	uszczerb k na zdrowiu	udział w bójce lub pobici u	zgwałceni e	kradzie ż cudzej rzeczy	kradzież z włamanie m	przestępstw a rozbójnicze	przestępstw a narkotykow e
1	141	82	5	1.324	240	182	358

Rok 2006

Liczba przestępstw stwierdzonych popełnionych na terenie szkoły podstawowej, gimnazjum:

zabójstw o	uszczerb k na zdrowiu	udział w bójce lub pobici u	zgwalceni e	kradzie ż cudzej rzeczy	kradzież z włamanie m	przestępstw a rozbójnicze	przestępstw a narkotykow e
0	1.475	951	20	4.030	1.118	3.603	691

Liczba przestępstw stwierdzonych popełnionych na terenie szkoły średniej, zawodowej:

zabójstw o	uszczerb k na zdrowiu	udział w bójce lub pobici u	zgwalceni e	kradzie ż cudzej rzeczy	kradzież z włamanie m	przestępstw a rozbójnicze	przestępstw a narkotykow e
1	129	76	0	1.930	354	189	425

Rok 2005

Liczba przestępstw stwierdzonych popełnionych na terenie szkoły podstawowej, gimnazjum:

zabójstw o	uszczerb k na zdrowiu	udział w bójce lub pobici u	zgwalceni e	kradzie ż cudzej rzeczy	kradzież z włamanie m	przestępstw a rozbójnicze	przestępstw a narkotykow e
1	1.313	789	19	4.475	1.370	3.295	588

Liczba przestępstw stwierdzonych popełnionych na terenie szkoły średniej, zawodowej:

zabójstw o	uszczerb k na zdrowiu	udział w bójce lub pobici u	zgwalceni e	kradzie ż cudzej rzeczy	kradzież z włamanie m	przestępstw a rozbójnicze	przestępstw a narkotykow e
0	111	85	1	2.426	525	216	573

Liczby te dotyczą wszystkich przestępstw popełnionych we wskazanym miejscu, niezależnie od osoby pokrzywdzonego lub sprawcy (może to być uczeń, nauczyciel lub jakakolwiek inna osoba przebywająca w tym miejscu).

Przestępstwa "kradzież cudzej rzeczy" obejmują tylko te czyny, gdzie wartość skradzionego mienia jest większa niż 250 zł. Jeśli jest mniejsza (a takich zdarzeń jest najwięcej) to nie jest to ujęte w powyższej statystyce.

Źródło: www.policja.pl

Takie dane powodują, że kwestia bezpieczeństwa, przez wiele lat podejmowana w szkole raczej marginalnie, stała się ostatnio przedmiotem pogłębionej troski wszystkich środowisk mających związek z edukacją. Termin „edukacja dla bezpieczeństwa” w systemie oświaty funkcjonuje od kilku lat. Rozumiany jest przede wszystkim jako system działań, którego celem jest wyposażenie młodego pokolenia w wiedzę, umiejętności oraz kompetencje pozwalające na skuteczne działania w sytuacjach kryzysowych zagrożeń życia i zdrowia (bezpieczne przebywanie w szkole, umiejętność udzielania pierwszej pomocy, edukacja prozdrowotna i ekologiczna). Dotychczas niewiele mówi się o konieczności edukacji prawnej. Trudno zrozumieć dlaczego, skoro podstawą bezpieczeństwa jest odróżnianie dobra od zła, zachowań, które są „tylko naganne” od przestępstwa. Młodzi ludzie wychowani na agresywnych wzorcach mają często świadomość tę zachwianą. Dlatego tak ważne jest aby dyrektor szkoły, tworząc zestaw programów nauczania i program wychowawczy, realizując zadania z dziedziny edukacji dla bezpieczeństwa uwzględnił w tym programie przyswojenie uczniom i kadrze nauczycielskiej podstaw wiedzy prawnej. Jak przeczytałam w poradniku dla dyrektorów szkół i nauczycieli „Kształcenie i wychowanie młodzieży na rzecz bezpieczeństwa” pod redakcją Tadeusza Siudy, wydanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, konkretne treści z dziedziny edukacji dla bezpieczeństwa mogą być realizowane w ramach poszczególnych zajęć.

Uchwała Rady Ministrów nr 218/2006, 4.2. „Bezpieczeństwo w szkole” zaleca podejmowanie następującej problematyki:

1. Przestępstwa i wykroczenia w szkołach oraz w bezpośrednim sąsiedztwie szkół.
2. Łatwy dostęp do alkoholu i narkotyków w środowisku szkolnym.
3. Niewłaściwa reakcja społeczna na przejawy zjawisk patologicznych w otoczeniu szkół.

Jak widać rola dyrektora w stworzeniu naprawdę bezpiecznej szkoły jest ogromna. Na szczęście dyrektorzy szkół mają obecnie możliwości podejmowania różnorodnych działań profilaktycznych bez konieczności działań formalnych, taką mam nadzieję.

Bezpieczną szkołę można rozpatrywać z punktu widzenia psychologicznego i socjologicznego. Taka szkoła to środowisko, w którym jednostka ma poczucie bezpieczeństwa, może realizować swoje potrzeby społeczne, nie czuje się wyobcowana, to szkoła przyjazna dla jej uczestników. Ten aspekt bezpiecznej szkoły jest bardzo ważny, co należy podkreślać na każdym kroku. Jest on jednym z czynników wpływających na możliwość urzeczywistnienia bezpiecznej szkoły w rozumieniu prawa karnego.

W przepisach szeroko rozumianego prawa karnego nie znajdziemy postulatu szkoły bezpiecznej. To inne akty prawne dotyczące oświaty taki postulat formułują. Rolą prawa karnego jest określenie zasad odpowiedzialności karnej, typizacja czynów zabronionych i regulacja postępowania karnego. Przepisy te wchodzi w grę, gdy bezpieczeństwo w szkole zostało już naruszone. Ich znajomość i prawidłowe stosowanie są jednak niezbędne dla działań prewencyjnych. Odpowiednia reakcja na demoralizację i przestępczość pozwala na budowanie bezpiecznej szkoły krok po kroku, podczas gdy reakcja błędna czy niekonsekwentna prowadzi do narastania problemu.

Ogromna tu rola dyrektora szkoły. Po pierwsze dyrektor powinien propagować wśród uczniów i nauczycieli świadomość prawną. Zasady odpowiedzialności karnej, zróżnicowane ze względu na wiek, powinny dotrzeć za pośrednictwem szkoły nie tylko do uczniów, ale również rodziców. Współpraca z prawnymi opiekunami dziecka jest punktem wyjścia dla stworzenia bezpiecznej szkoły. Kolejną kwestią jest podjęcie przez dyrektora lub z jego inicjatywy właściwych działań w razie popełnienia przestępstwa na terenie placówki. W końcu dyrektor ma pewne możliwości działania wobec ucznia, co do którego toczy się postępowanie karne.

Zasady odpowiedzialności karnej ze względu na wiek sprawcy

Zgodnie z art.10§1 kk na zasadach określonych w kodeksie karnym odpowiada ten, kto popełnia czyn zabroniony po ukończeniu 17 lat.

Na tych zasadach może odpowiadać również nieletni, który po ukończeniu 15 lat dopuszcza się czynów zabronionych enumeratywnie wyliczonych w art. 10§2 kk np. zabójstwa, umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, umyślnego spowodowania zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób lub mieniu w wielkich rozmiarach (np. pożaru, zawalenia się budowli, eksplozji materiałów wybuchowych), zgwałcenia wspólnie z inną osobą, rozboju, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, a w szczególności, jeżeli poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne. Wobec takiego sprawcy sąd może jednak zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, nawet w braku innych do tego przesłanek a orzeczona kara nie może przekroczyć dwóch trzecich górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przypisane sprawcy przestępstwo.

Natomiast na podstawie art.10 §4 kk w stosunku do sprawcy, który popełnił występki po ukończeniu 17 lat, lecz przed ukończeniem lat 18, sąd zamiast kary stosuje środki wychowawcze, lecznicze albo poprawcze przewidziane dla nieletnich, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają.

Nieletni, który dopuścił się czynu karalnego po ukończeniu lat 13, ale nie ukończył lat 17 odpowiada na podstawie „Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich” z dnia 26 października 1982 r. Ustawa ta reguluje odpowiedzialność nieletnich, którzy popadli w konflikt z prawem bądź wykazują przejawy demoralizacji. Należy pamiętać, że nieletni w świetle ustawy nie oznacza osoby niepełnoletniej, jak potocznie rozumiany jest ten zwrot.

Zgodnie z **art.1§1** przepisy ustawy stosuje się bowiem do różnych grup wiekowych.

1. w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji – w stosunku do osób, które nie ukończyły 18 lat
2. w postępowaniu w sprawach o czyny karalne – w stosunku do osób, które dopuściły się takiego czynu po ukończeniu 13 lat, ale nie ukończyły lat 17
3. w zakresie wykonywania środków wychowawczych lub poprawczych – do ukończenia przez sprawcę 21 lat

Art.2 Przewidziane w ustawie działania podejmuje się, gdy nieletni wykazuje przejawy demoralizacji lub dopuści się czynu karalnego.

Przez **czyn karalny** rozumie się przestępstwa (w tym również skarbowe) oraz określone w **artykułach kodeksu wykroczeń**:

51- zakłócanie porządku i spokoju publicznego

69- przeciwko instytucjom państwowym – niszczenie znaków umieszczonych przez organ państwowy

74 i 76- przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji np. uszkodzenie znaku drogowego, rzucanie kamieniami w pojazd mechaniczny będący w ruchu.

119, 122, 124- przeciwko mieniu – kradzież, paserstwo, niszczenie cudzej rzeczy gdy wartość rzeczy nie przekracza 250 zł.

133- przeciwko interesom konsumentów np. nabycie w celu odsprzedaży z zyskiem biletów na imprezy.

143- przeciwko urządzeniom użytku publicznego np. zniszczenie oznaczenia nazwy ulicy.

Oznacza to w praktyce, że wobec ucznia gimnazjum , który skończył 13 lat Sąd Rodzinny może zastosować przewidziane w ustawie środki (łącznie z umieszczeniem w zakładzie poprawczym) jeżeli dopuści się on czynu karalnego, czyli np. będzie posiadał dilerkę z marihuaną, pobije kolegę, umyślnie wybije szybę sąsiadowi czy kupi kradziony telefon komórkowy.

Istotne znaczenie ma również uściślenie kiedy nieletni wykazuje **przejawy demoralizacji**.

Pojęcie to stosujemy często zamiennie z pojęciem **niedostosowanie społeczne**. Charakterystyczne cechy to, podziw dla tzw. złych czynów, cynizm, brawura, nieżyczliwy stosunek do człowieka, picie alkoholu, używanie narkotyków, przerwanie nauki, ucieczki z domu, a w końcu popełnienie czynu zabronionego.

Ustawa przewiduje, że zwalczanie demoralizacji nieletnich powinno być realizowane za pomocą środków wychowawczych i poprawczych. Środki wychowawcze mogą być stosowane wobec nieletnich, którzy wykazują objawy demoralizacji, jak również tych, którzy popełnili czyn karalny.

Środki wychowawcze to:

- Upomnienie
- Zobowiązanie do określonego postępowania, a zwłaszcza do naprawienia szkody, przeproszenia pokrzywdzonego, podjęcia nauki lub pracy, zaniechania używania alkoholu lub środków odurzających.
- Nadzór rodziców

- Nadzór organizacji młodzieżowej, osoby godnej zaufania.
- Nadzór kuratora
- Skierowanie do ośrodka terapeutycznego lub ośrodka kuratorskiego.
- Zakaz prowadzenia pojazdów
- Przepadek rzeczy uzyskanych z popełnienia czynu karalnego
- Umieszczenie w rodzinie zastępczej, placówce opiekuńczo-wychowawczej albo ośrodka szkolno-wychowawczym.

Środek poprawczy w postaci umieszczenia w zakładzie poprawczym stosujemy wobec nieletniego, który popełnił czyn karalny, jeżeli przemawia za tym wysoki stopień demoralizacji, charakter czynu, zwłaszcza gdy inne środki okazały się nieskuteczne.

Decydując się na zastosowanie konkretnego środka Sąd Rodzinny ma zawsze na uwadze dobro nieletniego, osiągnięcie korzystnych zmian w jego osobowości i zachowaniu.

Warto o tym pamiętać, gdy stykamy się z przejawami demoralizacji wśród dzieci. Lepiej reagować szybko i stawiać tamę patologicznym zachowaniom, gdy nie jest jeszcze za późno niż czekać aż młody człowiek sam „wyrośnie” z agresywnych, niezgodnych z prawem zachowań. Najczęściej pobłażanie rodzi wprost przeciwne skutki.

Rola dyrektora szkoły w razie popełnienia przestępstwa

Zgodnie z art. 304§2 kpk instytucje państwowe i samorządowe, które w związku ze swoją działalnością dowiedziały się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, są zobowiązane:

1. niezwłocznie zawiadomić o tym prokuratora lub Policję,
2. przedsięwziąć niezbędne czynności do czasu przybycia organu powołanego do ścigania lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia, aby nie dopuścić do zatarcia śladów i dowodów przestępstwa.

Zawiadomienie o przestępstwie może być zgłoszone na piśmie lub ustnie do protokołu. Zawiadomienie jest obowiązkowe w wypadku przestępstw ściganych z urzędu np. zabójstwo czy kradzież. Należy pamiętać, że przestępstwem ściganym z urzędu jest również

przestępstwo ścigane na wniosek np. zgwałcenie, z tym, że ewentualne wyjednanie wniosku leży w gestii organów ścigania a nie instytucji zawiadamiającej. Obowiązek zawiadomienia nie dotyczy przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego np. znieważenie ucznia czy naruszenie jego nietykalności cielesnej przez nauczyciela czy kolegę. Zważywszy jednak na fakt, że prokurator może objąć popełnienie takiego przestępstwa ściganiem z urzędu, jeżeli wymaga tego interes społeczny zaleca się, aby dyrektor szkoły zawiadamiał również o takich sytuacjach.

Czynności niezbędne w celu zapobieżenia zatarciu śladów i dowodów przestępstwa mogą polegać na zabezpieczeniu miejsca przestępstwa, odseparowaniu sprawcy od ofiary czy nawet ujęciu sprawcy np. poprzez zamknięcie go w pomieszczeniu. Nie oznacza to jednak prawa do podejmowania czynności procesowych, typu przeszukanie czy przesłuchanie. Ponadto czynności niezbędne mogą być podejmowane do czasu przybycia organu powołanego do ścigania przestępstw lub do czasu wydania przez ten organ stosownego zarządzenia. Następnie w grę może wchodzić art. 15 kpk, który nakłada na instytucje państwowe i samorządowe obowiązek udzielania pomocy w zakresie swego działania organom prowadzącym postępowanie karne w terminie wyznaczonym przez te organy. Szkoły społeczne obowiązane są natomiast, podobnie jak osoby fizyczne, do udzielania pomocy organom postępowania na ich wezwanie, jeżeli bez tej pomocy przeprowadzenie czynności procesowej byłoby niemożliwe lub znacznie utrudnione.

Obowiązek, o jakim mowa w art. 304§2 kpk ma charakter prawny. Obowiązek ten odnosi się do szkół państwowych i samorządowych, w związku z czym, dyrektorzy tych placówek, którzy nie dopełnią obowiązku zawiadomienia o przestępstwie ściganym z urzędu mogą odpowiadać za popełnienie przestępstwa z art. 231§1 kk.

Prawny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie obciąża wyłącznie osobę pełniącą funkcję kierowniczą w instytucji lub ponoszącą z innego tytułu szczególną odpowiedzialność w instytucji. Obowiązek ten nie obciąża pozostałych pracowników, choć powinni oni z uwagi na obowiązek służbowy zawiadomić przełożonego o popełnieniu przestępstwa. Dyrektor szkoły powinien więc w ramach podziału obowiązków zapewnić sobie przepływ informacji od podległych pracowników, aby zgłoszenie nastąpiło niezwłocznie i doszło do podjęcia niezbędnych czynności. Za zaniechanie powiadomienia dyrektora o zdarzeniu wymagającym jego działania określonego w art. 304§2 kpk. nauczyciele mianowani i dyplomowani z tytułu naruszenia obowiązków zawartych w art. 6 „Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela” mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej na podstawie art.75 wspomnianej ustawy.

Poza tym niedopełnienie obowiązku z art.304§2 kpk może prowadzić do zastosowania art.19 kpk, na podstawie którego prokurator w postępowaniu przygotowawczym, stwierdzając istotne uchybienie w działalności instytucji państwowej lub samorządowej, zawiadamia o tym organ powołany do nadzoru nad daną instytucją, a w razie potrzeby także organ kontroli. Jest to tzw. sygnalizacja. Ponadto, w razie nieudzielenia w wyznaczonym terminie żądanych wyjaśnień dotyczących stwierdzonych uchybień, prokurator może nałożyć na kierownika danej instytucji karę pieniężną w wysokości do 10 000 złotych. Na etapie postępowania sądowego wspomniane uprawnienia prokuratora służą sądowi.

Obowiązek analogiczny do określonego w art. 304§2 kpk w odniesieniu do czynów karalnych ściganych z urzędu popełnionych przez nieletnich, którzy przekroczyli 13 rok życia, a nie ukończyli lat 17, statuuje art. 4 ust. 3 „Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich”. O popełnieniu takich czynów należy zawiadomić Sąd Rodzinny lub Policję. Jest to również obowiązek prawny, którego niedopełnienie może skutkować odpowiedzialnością z art. 231§1 kk.

Obowiązek prawny określony w art.304§2 kpk nie odnosi się do szkół społecznych. Ma do nich natomiast zastosowanie § 1 art. 304 statuujący społeczny obowiązek zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa wobec każdego obywatela. W wypadku enumeratywnie wyliczonych przestępstw(m.in. zabójstwo, wzięcie zakładnika, także ich przygotowanie i usiłowanie) obowiązek ten, zgodnie z art.240 kk, nabiera charakteru prawnego i obwarowany jest sankcją do 3 lat pozbawienia wolności.

Warto zauważyć, że na podstawie art.305§4 kpk o wszczęciu, odmowie wszczęcia albo o umorzeniu postępowania zawiadamia się dyrektora (instytucję państwową, samorządową lub społeczną która złożyła zawiadomienie o przestępstwie). Dyrektorowi przysługuje zażalenie na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa oraz prawo przejrzania akt. Jeżeli dyrektor nie zostanie w ciągu 6 tygodni od złożenia zawiadomienia powiadomiony o wszczęciu albo odmowie wszczęcia postępowania, może wnieść zażalenie na bezczynność do prokuratora nadrzędnego albo powołanego do nadzoru nad organem, któremu złożono zawiadomienie.

Jeśli chodzi o zasygnalizowaną ewentualną odpowiedzialność karną dyrektora szkoły, to na podstawie art. 231 kk może ona mieć miejsce, gdy:

- 1) dyrektor szkoły jest funkcjonariuszem publicznym
- 2) nie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wypełni znamiona strony przedmiotowej typu czynu zabronionego określonego w tym artykule, czyli wyrządza szkodę.

Sprawcą przestępstwa określonego w art.231kk może być tylko funkcjonariusz publiczny, który został zdefiniowany w art.115 kk zwanym słowniczkiem. Według §13 pkt 6 tego artykułu funkcjonariuszem publicznym jest osoba zajmująca kierownicze stanowisko w innej instytucji państwowej. Tą inną instytucją państwową jest m. in. szkoła państwowa jako, że nie została ona wymieniona w poprzednich punktach powoływanego artykułu. Dyrektor szkoły państwowej jest więc, obok m. in. posła, sędziego czy prokuratora, funkcjonariuszem publicznym i może ponosić odpowiedzialność za przestępstwo nadużycia władzy . Podmiotem tego przestępstwa indywidualnego nie może stać się natomiast dyrektor szkoły społecznej nie ujęty w definicji funkcjonariusza publicznego. Podobnie przestępstwa nadużycia władzy nie może się dopuścić nauczyciel. On również nie jest funkcjonariuszem publicznym. Mogą pojawić się tu wątpliwości, gdyż ustawa z 11 kwietnia 2007 roku o zmianie ustawy o systemie oświaty zmieniła brzmienie art.63 „Karty Nauczyciela”, przyznając nauczycielowi w pewnych sytuacjach ochronę z jakiej korzysta funkcjonariusz publiczny. Należy zauważyć, że objęcie nauczyciela tą szczególną ochroną nie czyni z niego funkcjonariusza publicznego. Wspomniana zmiana powoduje natomiast, że np. znieważenie nauczyciela przez ucznia podczas lekcji zostanie zakwalifikowane nie jako przestępstwo znieważenia „podstawowego typu”, ale jako znieważenie funkcjonariusza publicznego, co z jednej strony jest przestępstwem ściganym z urzędu a nie z oskarżenia prywatnego(rodzi więc obowiązek zawiadomienia o jego popełnieniu) ,a z drugiej strony wiąże się z surowszą sankcją. Zmiana więc ma na celu jedynie wzmocnienie ochrony nauczycieli a nie o nałożenie na nich dodatkowych obowiązków, do których nie są przygotowani. Podkreśla to również zmieniony ustęp 2 art.63 zobowiązujący dyrektora szkoły do występowania z urzędu w obronie nauczyciela, gdy ustalone dla niego uprawnienia zostaną naruszone.

Wracając do odpowiedzialności dyrektora szkoły publicznej za nadużycie władzy należy zauważyć, że przestępstwo to określone jest jako działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego poprzez przekroczenie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków. Dyrektor szkoły może więc na wiele sposobów wypełnić znamiona czynnościowe tu określone. Aby to stwierdzić należy jednak zawsze określić źródło, treść i zakres ciążącego na nim obowiązku lub przysługującego mu uprawnienia, a także fakt odpowiednio niedopełnienia lub przekroczenia. Dodatkowo działanie dyrektora musi być działaniem na szkodę interesu

publicznego lub prywatnego. Posługując się przykładem z art. 304§2 kpk powiemy, że nie zawiadamiając niezwłocznie Policji lub prokuratury o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu, o którym dowiedział się w związku z działalnością szkoły, dyrektor w każdej sytuacji niedopełnia ciężącego na nim obowiązku. Jeżeli w konkretnej sytuacji to niedopełnienie można będzie zakwalifikować jako działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, znamiona przestępstwa nadużycia władzy zostaną wypełnione.

Możliwości działania dyrektora wobec ucznia

Dyrektor szkoły powinien być informowany o sytuacji ucznia, wobec którego prowadzone są czynności postępowania karnego. Wspomniano już, że w razie złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, szkoła zostanie powiadomiona o wszczęciu, odmowie wszczęcia albo o umorzeniu postępowania przygotowawczego prowadzonego w formie śledztwa lub dochodzenia. W razie przesłania aktu oskarżenia szkoła powinna być również zawiadomiona o tym fakcie a także o treści artykułów 335 i 387 kpk, które normują instytucje tzw. dobrowolnego poddania się karze.

Ponadto na podstawie art.261§3 sąd jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić o zastosowaniu tymczasowego aresztowania m. in. szkołę lub uczelnię. W sprawach, w których zaistnieją przesłanki do zastosowania tego środka zapobiegawczego dyrektor otrzyma informację o sytuacji ucznia, mimo że o przestępstwie nie dowiedział się w związku z działalnością szkoły.

Na podstawie art. 271 kpk kierownictwo szkoły, której oskarżony jest uczniem może wystąpić do organów postępowania (sądu lub prokuratora) z wnioskiem o przyjęcie tzw. poręczenia społecznego. Jest to środek zapobiegawczy, którego celem jest zapewnienie prawidłowego toku postępowania w inny sposób niż sięganie do tymczasowego aresztowania. Wniosek składany jest na piśmie (dostępne są specjalne formularze wniosku) albo ustnie do protokołu. Treścią poręczenia jest zapewnienie, że oskarżony będzie stawiał się na każde wezwanie i nie będzie w sposób bezprawny utrudniał postępowania. Chodzi tutaj m. in. o stawianie się na wezwanie organów np. prokuratora, nie ukrywanie się, nie nakłanianie świadków do fałszywych zeznań. Dyrektor może wskazać osobę, która będzie wykonywać

obowiązki poręczającego takie jak niezwłoczne powiadomienie sądu lub prokuratora o wiadomych mu poczynaniach oskarżonego, zmierzających do uchylecia się od obowiązku stawienia się na wezwanie lub do utrudniania w inny bezprawny sposób postępowania. Sumiennie wykonywane poręczenie społeczne w wypadku szkoły może mieć nie tylko charakter środka zapobiegawczego, ale również wychowawczego.

Informacje uzyskiwane przez szkołę w trakcie postępowania otwierają dyrektorowi drogę do właściwej współpracy z rodzicami czy opiekunami ucznia a także do pomocy organom tego postępowania. Tu rola dyrektora jest szczególnie ważna. Wszechstronna opinia ze szkoły dostarcza bowiem informacji, które mają istotne znaczenie dla policji, prokuratora jak i sądu. Podobnie jest z wywiadem środowiskowym, którego przeprowadzenie jest obowiązkowe w stosunku do oskarżonego, który w chwili czynu nie ukończył 21 roku życia, jeżeli zarzucono mu popełnienie umyślnego występku przeciwko życiu. W praktyce w większości spraw, w których oskarżonymi są nieletni czy młodociani zarządza się przeprowadzenie takiego wywiadu. Wynik wywiadu środowiskowego powinien w szczególności zawierać dokładne informacje o środowisku szkolnym oskarżonego czyli o wynikach w nauce, obecności na zajęciach, stosunku do kolegów i nauczycieli. Szkoła powinna również dostarczyć dodatkowych informacji np. o nadużywaniu alkoholu, środków odurzających, zastępczych lub psychotropowych.

Należy podkreślić, że rola dyrektora szkoły nie kończy się wraz z wydaniem wyroku. Konieczne jest dalsze udzielanie pomocy uczniom i nauczycielom, zarówno sprawcom jak i ofiarom przestępstwa.

Skonkretyzowaniem roli dyrektora szkoły w tym zakresie są chociażby art. 72 kk i art.159 kkw, które umożliwiają sądowi nałożenie na sprawcę przestępstwa pewnych obowiązków w razie zastosowania instytucji odpowiednio warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary czy warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności. Katalog obowiązków jakie sąd może nałożyć jest otwarty. Figuruje wśród nich zobowiązanie do nauki lub do przygotowania się do wykonywania zawodu. Bardzo ważne jest, aby dyrektor placówki, do której zgłosi się osoba obciążona takim obowiązkiem umożliwił mu prawidłowe jego wykonanie poprzez życzliwe przyjęcie przede wszystkim i dalsze kroki ułatwiające readaptację w środowisku szkolnym i przezwyciężanie trudności. Warto pamiętać, że ma to nie tylko znaczenie wychowawczo-edukacyjne, ale również wpływa na pozytywne zakończenie próby, jakiej poddano młodego człowieka, a w rezultacie na jego dalszy los.

Teoria a praktyka

Znajomość przedstawionych powyżej regulacji prawnych, możliwość odwołania się do nich przez dyrektora szkoły jest ważna, ale sama w sobie nie stworzy bezpiecznej szkoły. Potrzebni są jeszcze uczniowie znający znaczenie słowa „ odpowiedzialność” i rodzice, świadomi zagrożeń spoczywających na nich obowiązków. Mówiąc najprościej, niezbędna jest edukacja prawna. Z doświadczenia sali sądowej wiem, że gdyby wdrożono ją w szkołach w odpowiednim czasie, znacznie mniej byłoby przestępstw popełnianych przez nastoletnich sprawców. Młodzi ludzie, którzy trafiają na salę sądową jako oskarżeni najczęściej są zdziwieni, że to co zrobili jest przestępstwem a bywa, że zbrodnią. Uczeń technikum tłumaczy, że kopnął człowieka w odruchu bezwarunkowym. Pytany, co przez to rozumie oświadcza, że tak bawił się z kolegami w gimnazjum i nic się nie działo, nikt nie reagował. To, że tym razem spowodował u pokrzywdzonego poważne obrażenia ciała, to zwykły pech. Troje licealistów dokonało rozboju na uczniach z konkurencyjnej szkoły. Dla „wygłupu poszturchali” kolegów i kazali im oddać telefony komórkowe. Oczywiście po chwili je wyrzucili, ponieważ okazało się, że ich własne były lepsze. Teraz są zdziwieni, że odpowiadają za przestępstwo zagrożone karą do 12 lat pozbawienia wolności. Piszą z aresztu rozpaczliwe listy. Błagają o litość. Przekonują, że nigdy by tak nie postąpili, gdyby nie kilka butelek piwa. Nikt im wcześniej nie powiedział, że takie zachowania, nawet jeżeli spotykają się z nimi na co dzień, łączą się z surową odpowiedzialnością karną, a działanie pod wpływem alkoholu nie usprawiedliwia. Takich spraw jest bardzo dużo. W każdym roku zatrzymanych jest kilka tysięcy nieletnich sprawców. To znaczy, że dorośli w odpowiednim momencie nie sprostali swoim obowiązkom, nie nauczyli jak uczciwie żyć.

W chwili obecnej szkoła jest jedynym miejscem, które jest w stanie profilaktyką zapobiec negatywnym, agresywnym, a w końcu przestępczym zachowaniom młodych ludzi.

Kradzieże, bójki, pobicia zdarzają się już na poziomie szkoły podstawowej. Na tym poziomie należy więc uzmysłwić dzieciom z jaką odpowiedzialnością takie zachowania się wiążą.

Popielanie czynów karalnych przez uczniów gimnazjum stało się tak dużym problemem, że każda tego typu placówka powinna w swoim programie znaleźć czas na lekcję wychowawczą dotyczącą zasad odpowiedzialności. Łódzkie szkoły, i nie tylko, organizują dla młodzieży „lekcje wychowawcze” w sądzie. Udział w rozprawie dotyczącej np. nieletniego dilerka narkotyków, czy też sprawcy rozboju, najczęściej wprowadzanego w kajdankach, robi na

młodych ludziach ogromne wrażenie. Nie wszystkie szkoły są w stanie z takiej profilaktyki skorzystać. Z tego względu napisałam Poradnik Prawny „Bezpieczeństwo młodzieży” zawierający krótkie opracowania dotyczące najczęściej popełnianych przez młodych ludzi przestępstw. Powiązane z konkretnymi sprawami mogą stać się tematem lekcji wychowawczej, ewentualnie materiałem do opracowania symulacji rozprawy sądowej. Większość młodzieży potrafi sobie wyobrazić salę rozpraw i reguły na niej obowiązujące chociażby z serialu „Sędzia Anna Maria Wesołowska”.

We wspomnianym Poradniku znajduje się również materiał z prawdziwej sprawy dotyczącej ucznia, który sprzedał kilka gram narkotyku i trafił za to do aresztu. Młodzież odgrywając poszczególne role procesowe: sądu, prokuratora, obrońcy, oskarżonego, świadków łatwiej zrozumie, że „sprawiedliwość” jest namacalna i często surowością przerasta ich wyobraźnię. Ta świadomość jest młodym ludziom bardzo potrzebna. Niezbędna jest ona również rodzicom. Łódzkie szkoły na symulację rozprawy zapraszały matki i ojców uczniów. Warto również uświadamiać rodzicom jakie obowiązki prawne ciążyą na szkole w związku z zachowaniem ich dziecka i dlatego wzajemna współpraca jest koniecznością